CODZIENNA

Gazeta Krakowska

Ner 142. ROK 1833. SOBOTA 1 CZERWCA

Pismo to wychodzi codzeń oprócz świąt uroczystych, o god. 10 przed południem w drukarni St. Gieszkowskiego.

PRENUMERATA
Kwartalna ......złp: 12
Miesięczna...... „ 5

Jutro SS. Trócyc, Erazma B.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumura.

Dzien godzina	Barometr na 0° R.	Therm:	Hogrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7	27 . 5, 106	÷ 9,4	÷ 0,0	Zachodni mocny	Pochmurno	
30 12	„ 6, 137	11,0	2.0	„ „	„ „	
3	„ 5, 612	12,2	0,0	„ „	„ „	
9	„ 6, 643	÷ 7,5	÷ 1,0	„ „	„ „	

Część Urzędowa.

PISARZ TRYBUNAŁU I. INSTANCYI
Wolnego Niepodległego i Ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publiczney wiadomości, iż na żądanie sukcessorów zmarłey Katarzyny Wathle to jest P. Rozalii z Wathlów Pana Pawła Staszewskiego O. M. K. małżonki, w Krakowie pod L. 468. — Grzegorza Marsel pod L. 141; Antoniny z Wathlów Dombnikowey, Józefa Dombnika małżonki, na Kaźmierzu pod L. 193, i nieprzytomney Franciszki Pasten, którey kuratorem P. Andrzey Jaroszewski Notaryusz pod L. 260 mieszkający, od których W. Adam Krzyżanowski w Krakowie pod L. 372, Eustachy Ekielski pod L. 375/6 i Stanisław Bogański pod L. 332 zamieszkali, Adwokaci w sądach stawają; — sprzedaną zostanie przez publiczną licytacyą kamienica na Kaźmierzu przy Krakowie w Gminie VI. mieyskiey przy ulicy Wielickiey pod L. 183 stojąca do tychże sukcessorów to jest: 1. Rozalii Staszewskiey, 2. Grzegorza Marsel, 3. Antoniny Dombnikowey i 4. nieprzytomney Franciszki Pasten. Z mocy tytułów to jest kontraktu kupna i sprzedaży, między Katarzyną Wathle a Stanisławem Opackim przed Notaryusz. Pszczółkowskim 11 Lipca 1816 r. zawartego, a w aktach hypotecznych miasta Krakowa 7 sierpnia 1826 r. w księdze 5 ingrossacyjney pag: 137, L. 63 intabulowanego, prawem własności należąca.

Warunki przedaży tey nieruchomości wyrokiem Trybunału I. Instancyi d. 23 marca r. b. zapadłym, prawomocnym zatwierdzone, są następujące:

Cena tey kamienicy podług sądowey detaxacyi wyrokiem zatwierdzoney wynosi 6231 złp. 22 gr: od tey ceny rozpocznie się licytacya.

1. Chcący licytować złozy 1/10 część to jest złp. 623 gr. 6 jako Vadium i takowe w razie niedotrzymania warunków utraci, a nowa licytacya na koszt i stratę jego ogłoszoną będzie.

2. Nabywca zapłaci podatki zaległe, z wszelkich epok stósownie do wykazu kassy Główney, jeżeli się jakie okażą.

3. Wiederkauffy pozostaną przy nieruchomości, z obowiązkiem opłacenia procen,

tu od dnia licytacyi, jeżli jakie na tey kamienicy byłyby zapisane, i w nowym wykazie hypotecznym umieszczone, podatki zaległe i wyderkauffy te potrącone będą nabywcy z szacunku.

4: Nabywca po dopełnieniu warunków 1 i 2 w 14 dni po licytacyi otrzyma dekret dziedzictwa, a zaś resztujący szacunek wypłaci z procentem po 5 od sta od dnia licytacyi sukcessorom Katarzyny Wathle, stósownie do działu sądowego, między niemi nastąpić mającego.

5. Nabywca do S. Michała 1833 r. najemników stósownie do Kontraktów naymu dotrzyma, bez pretensyi do przedających.

Do takowey licytacyi ustanawia się dwa termina:

Pierwszy do licytacyi przedstanowczey dzień 26 czerwca 1833 r.

Drugi do licytacyi stanowczey na dzień 27 lipca 1833 r.

Przedaż takowa odbędzie się na Audyencyi Trybunału I. Instancyi w Krakowie w domu rządowym przy ulicy Grodzkiey pod L. 106 o godzinie 10 ranney.

Wzywają się przeto na takową licytacyą wszyscy wierzyciele, wykazem hypotecznym objęci, lub jakiekolwiek prawo rzeczowe mający, aby pod prekluzyą na pierwszym terminie licytacyi, złożyli na audyencyi Trybunału wszelkie tytuły swych praw i wierzytelności z wykazem mianych pretensyi i ustanowieniem adwokata.

Kraków dnia 15 Maja 1833 r.

Janicki Za Pis. Tryb.

Cześć Nieurzędowa.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEY POCZTY.

FRANCYA

Paryż 16 *Maja.*

Pogłoski o mającém nastąpić rozwiązaniu izb, zaraz po skończeniu teraźuieyszych posiedzeń, coraz większego nabierają podobieństwa do prawdy. Ministrowie, Broglie, Guizot i Thiers, mieli na ostatniey radzie głosować za tym wnioskiem.

Dziennik *Nieboszczyk*, mówi w zartobliwym sposobie, że minister skarbu Pan Humann, bardzo się tym obraził, gdy ktoś w jego obecności, mówiąc o jego ostatnich planach skarbowych, rzekł: *Errare humanum est.*

O spisku odkrytym w Piemoncie, nadchodzą tu rozmaite szczegóły. Aresztowania w Genui i w Turynie trwają ciągle; — nadto potwierdza się że wielu francuzów należało do tego.

Znowu republikaniści w Lyonié, nastają koniecznie na danie wiadomego festynu; woyska linijowe z Masson i Bourg poszły spiesznie do tego miasta.

Dnia 19 *Maja.*— Na wczorayszém posiedzeniu izby deputowanych, przeczytaną była petycya byłego jenerała woysk polskich Bema za wychodniami tego narodu, i odesłano ją do ministra spraw zagranicznych.

Pożyczka dla Grecyi, jest dziś głównym przedmiotem obrad izby. Wczoray minister spraw zagranicznych wprowadził ten przedmiot obszerną mową, która mu oklaski zjednała. *(G. P. S.)*

ANGLIA

Londyn 17 *maja.*

Xiąże Orleans następca tronu francuzkiego, i Wilhelm xiąże panujący Brunświcki, przyjmowani tu są z wielkiemi uroczystościami u dworu.

Do przystani Falmout przybył bryg angielski z Vigo, który opuścił to mieysce 2go maja, właśnie w chwili gdy admirał Sartoriusz z flottą swoją znaydował się znowu przy wyspach Bayony, celem ocyekiwania tam nadeyścia od Don Pedra summy 22,000 fs. zaległego żołdu. Atoli skarb excesarza tak dalece jest wypróżniony, że niemasz nadziei ażeby mógł się podźwignąć. Blokada miguelistów, niedopuszcza żadnym okrętom z żywnością dostania się do Oporto.

Inkwizycye względem zamordowania w onegdayszym rozruchu urzędnika policyjnego Cully odbywają się ciągle. Cała publiczność ciekawą jest, jaki zapadnie wyrok w sądzie przysięgłych z powodu tey sprawy. *(G. P. S.)*

Dziś z rana odbyła się w Hyde Park wielka parada woyska, na cześć królewicza francuzkiego xięcia Orleans. Królestwo Imci w towarzystwie xięcia Orleans, xięcia panującego Brunświckiego, xięcia Wellingtona i t. p. z licznym orszakiem woyskowych, o 11 godzinie przybyli na plac parady. Woyska składające się z trzech półków gwardyi królewskiey pieszey, z dwóch półków gwardyi przyboczney, z gwardyi królewskich kon-

nych błękitnych, z 17go pólku hułanów i 6 pólku dragonów gwardyi, tudzież z dwóch parków artylleryi, odbyły rozmaite ewolucye i potém defilowało przed NN. Państwem. Gdy xiąże Wellington powracał z parady do Apoley House, lud powitał go z radosnemi okrzykami: *Niech żyje nasz xiąże Wellington!* — i odprówadził aż do domu, za co tłumom zebranym nayuprzeymiey dziękował.

Wczoray przybył statek parowy z depeszami z Hollandyi do posła niderlandzkiego. Słychać że rząd hollenderski życzy sobie zawrzeć preliminarną konwencyą, aż do zawarcia stanowczego traktatu; którey skutkiem bydź ma wolna żegluga na Skaldzie, i wypuszczenie jeńców hollenderskich. — Zdaje się że po ukończeniu spraw na Wschodzie i tu nastąpi już zgoda. (G. P. S.)

HOLANDYA.

Haga 19 *Maja.*

Przesłane przed kilku dniami od rządu naszego nowe instrukcye Pann Dedel posłowi w Londynie, są wielkiey wagi i obiecują pomyślny skutek. I teraz już nic nie stanie na przeszkodzie do otwarcia wolney żeglugi na Skaldzie i uwolnienia z Francyi naszych jeńców, na mocy spodziewanych ztąd w krótce przedugodnych punktów do stanowczego pokoju. (G. P. S.)

BELGIA.

Bruxella 20 *Maja.*

Woyskowi nasi niemogąc dłużey znieść zjadliwych pism, jakiemi niektóre dzienniki liberalne obrażały króla i rząd jego, rozpoczęli z niemi woynę, postanowiwszy sobie nadużycie wolności druku, nadużyciem laski lub szpady pohamować.— Jakoż nieobeszło się i bez pojedynków.— Z tego powodu dziennik *Messager de Gand* napisał do jenerała Magnan dowódzcy woysk w Gandawie, list użalający się przeciwko officerom; na który odebrał od tegoż następującą odpowiedź:

»*Mości Redaktorze!* Odebrałem list WP. z d. 13 b. m. w którym wzywasz mojey opieki dla siebie i dla współredaktorów dziennika twego. Lecz gdy sobie nieżyczę, bydź obwinionym, równie o niedołężność jak o zdradę, takowey przeto udzielić WPanu niemogę.— Redaktorowie WPana, równie jak WPan sam, wynosicie się nad prawa, (*au-dessus des lois,*) i przez wasze ustawiczne wyzywania do buntu i do nieposłuszeństwa istniejącemu rządowi w Belgijach, pozbawiacie się samochąc opieki tychże praw. — Miotaniem obelg przeciw królowi, który jest naczelnikiem całego woyska, obraziliście honor i uczucia tegoż woyska; woysko to daje wam nakoniec uczuć wasz nierozsądek; — nieustające sarkania wasze oburzyły już wreszcie wszystkich uczciwych ludzi. Łżąc równie bez ustanku władze krajowe, odjęliście im także możność ujęcia się za wami przeciw zemście, którą codziennie przeciwko sobie wywołujecie. Co do mnie, który pomiędzy wami i hollendrami stoję w środku, — was którzy takiém postępowaniem ich zamiary wspieracie, niemogę także inaczey, jak za nieprzyjaciół kraju i monarchy uważać; obecne przeto położenie WPana i jego redaktorów, jest tylko skutkiem własney woli, w niczém więc nie jestem zdolny mu poradzić.«

Gandawa d. 16 Maja.

Jenerał Brygady, dowódzca 6tey dywizyi Woyska. (podp.) *Magnan.*«

Rzeczony dziennik po odebraniu takowego pisma, oświadczył, że dopóki prawa *nieodzyskają na powrót swey powagi*, postanowił zachować milczenie; jakbyto powaga praw, służyła tylko rozpuście dziennikarskiey za tarczę, więcey zaś nikomu, chociażby przez ich swawolę naybardziey był obrażony.

WIADOMOŚCI Z DAWNIEYSZYCH POCZT.

HISZPANIA.

Madryt 25 *Kwietnia.*

Minister woyny wydał wczoray znowu okólnik do kapitanów jenralnych, w którym powtórnie tymże poleca, uważać z podwojoną bacznością na wszystkie stronnictwa, a królewskich ochotników, o których przychylności i uległości dla króla nię jest zupełnie przekonanym, rozbroić.

Infant Don Carlos miał oświadczyć, iż przysięgi hołdowniczey dla pierworodney córki króla nie złoży. Teraz ma tylko powrócić z Lizbony infant Don Sebastian z swoją małżonką. Dwór wstrzymał swóy wyjazd do Aranguez. Mówią iż królowa znowu jest przy nadziei. Jenerałowie Larruel i Plasencia, półkownik Lascena, podpółkownik Nu-

nes Arenas, otrzymali onegdy rozkaz opuszczenia Madrytu w 24 godzinach.

Koszta uroczystości mających się odprawić w czasie zwołania korterów, będą wynosić do 8 milionów realów.

Dnia 1 *Maja.*— (Dos: Austr.) Infan Don Carlos, przesłał do prezydenta rady Kastylskiey, następującą przez niego samego napisaną protestacyą: »Bedąc w tem położeniu, iż albo postępując według uczucia serca mego powinienem okazać memu dostoynemu bratu i królowi nayzupełnieysze uszanowanie i uległość jego dekretom, jako też jego woli; lub dopełniając sumiennie świętych obowiązków oyca, pomimo jednak mey chęci i chociaż to tak bardzo sprzeciwia się mojemu sercu, nie mogę przecież odstąpić od obowiązków, które na mnie Opatrzność w kłada, przeto nayuroczyściey oświadczam, iż przeciwko wszelkiemu postępowaniu protęstuję, które zmierzać będzie do pozbawienia mnie i moich potomków, następstwa tronu, jakie jest zasadniczém prawem, które przez zastępców miast, po nieszczęsnych woynach sukcessyinych prawnie uświęcone były, i przyzwolenie Europy dla zachowania na zawsze dynastyi Burbonów, otrzymało. Zechcesz WPan tę protestacyą w akta rządowe z wszelkiemi przynależytemi formalnościami wpisać, aby w potrzebie posłużyć mogła zgromadzeniu narodowemu za prawny dowód.— Bóże zachoway WPna i t. d. — Do prezydenta rady Kastyliyskiey.

(G. P. S.)

G R E C Y A.

Nauplia 26 *Kwietnia.*

»Widok Nauplii nie bardzo jest pocieszający. Wyjąwszy niewiele domów, reszta składa się z samych rozwalin, bez okien i drzwi. Ludzie śpią po naywiększey części tylko na wiązce słomy; jedzą tylko chleb z oliwków i piją wodę; przez to dają nam bawarczykom naypięknieyszy przykład mierności. Radość i zapał w czasie naszego tu przybycia były szczere i niewymuszone. Króla naszego ubostwiaja. Rejencya przedsiebierze sprężyste i surowe środki do utrzymania porządku i spokoyności, gdyż prawie wszystkich zbrodniarzy skazuje na śmierć, a tym sposobem spodziewa się, iż niebędzie miała powodu obawiać się zaburzeń i nadwerężenia publiczney spokoyności. Powszechnie obawiany Kolokotroni żyje tu z nami w naylepszey zgodzie. Odwiedza wszystkie towarzystwa i koncerta, które dwa razy w tydzień u hrabi Armansperg dane bywają.— Osławiony buntownik Grivas pojmany i uwięziony;— 140 piratów przywieziono dziś na angielskiey fregacie, którzy według naszych nowych praw sądzeni i śmiercią karani będą. My officerowie mieszkamy w Hschhahie warowni leżącey blisko 400 stóp nad powierzchnią morza; po grecku jeszcze mało rozumiemy; żywność jest droga, mały obiadek kosztuje tu 32 do 40 graycarów. Powietrze służy wybornie naszemu zdrowiu, i jesteśmy tu prawie jak w domu.

Syra 24 *kwietnia.*

Otrzymaliśmy wiadomości z wyspy Samos datowane 4 t. m. o nieporozumieniach tamecznych mieszkańców z hospodarem którego im Porta w skutku układów z trzema opiekuńczemi mocarstwami, przesłać chciała. Fanariota Vogorides którego teraz zowią xięciem Samos, wysłał tam nayprzód zastępcę tak zwanego Aga, nasladując zwyczay hospodarów Multan i Wołoszczyzny, którzy bezpośrednio po swojem mianowaniu wysełają zastępcę, który wszystko zwykł przysposobiać do objęcia tey godności. Lecz jakże wielce zdumiał się się posłanik xięcia Samos, gdy mu za przybyciem do portu, oznaymiono, że niemoże bydź przypuszczonym. Samioci upraszają króla Grecyi aby się wdał za niemi do mocarstw opiekuńczych, o wcielenie wyspy do nowego państwa greckiego. Prośba ta podana została królowi Ottonowi.

(S P. G.)

T U R C Y A

Serajewo 19 *Kwietnia.*

Rekrucie, którzy z poboru ostatniego roku, powrócili do Bośnii i Hercogowiny, rozsiewali od tey chwili różne wieści, które wszystkich mieszkańców niespokoiły. Tak wezyr, jako też muselimi w swoich starostwach przedsięwzięli potrzebne środki, aby te bayki nie rozjątrzały na nowo umysłów, które się pomimo tego jeszcze niezupełnie uspokoiły. To szczęście, że tak w całey Bośnii, jako też w sąsiednich prowincyach naylepszy stan zdrowia panuje. Nowy wezyr Hercogowiny dotąd nie przybył; mowią iż w prowincyach, przez które przejeżdzał, zaszły niepomyślne wypadki.

(G. P. S.)

Jutro, z powodu Uroczystego Święta Gazeta nie wyjdzie.